

Sygn. akt I ACa 26/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Joanna Głogowska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 31 lipca 2015 r., sygn. akt I C 294/13,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 2. w ten sposób, że – niezależnie od kwoty zasądzonej w punkcie 1. – zasądza od pozwanej na rzecz powódki 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 września 2012 roku, w pozostałej zaś części powództwo oddala,

b) w punkcie 4. o tyle, że należną Skarbowi Państwa kwotę podwyższa do 9 226,35 (dziewięciu tysięcy dwustu dwudziestu sześciu i 35/100) złotych;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) 1 500 (tysiąc pięćset) złotych z tytułu części nieuiszczonej opłaty od apelacji, odstępując od obciążania powódki pozostałą częścią tej opłaty.

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
---------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 26/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził na rzecz powódki B. O. od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 143.615 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty i w pozostałej części powództwo oddalił.

Nadto sąd ten nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) kwotę 7.676,35 zł tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić, oraz odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W dniu 6 lipca 2005 r. w miejscowości G. w województwie (...) miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) R. K. naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie zachował należytej ostrożności spowodował wypadek, wyniku którego pasażerowie pojazdu V. (...) powódka B. O. (wówczas J.) doznała szeregu obrażeń ciała, zaś jej partner życiowy B. C. poniósł śmierć.

W dacie wypadku posiadaczka samochodu osobowego V. (...) łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem pojazdu.

Bezpośrednio po wypadku powódka, w stanie ogólnym ciężkim, została przewieziona do szpitala - Zespołu(...) w C., gdzie następnie była hospitalizowana w Oddziale (...) (...)w okresie od 6 lipca 2005 r. do 14 lipca 2005 r. W czasie pobytu w tej placówce zdiagnozowano u powódki następujące obrażenia ciała będące skutkiem wypadku: stłuczenie głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamanie spiralne nad i przekłykiowego uda lewego bez przemieszczenia, ranę szarpaną okolicy przedrzepkowej kolana lewego, ranę szarpaną palca II i III po stronie dłoniowej ręki lewej z uszkodzeniem ścięgien zginaczy głębokich palców, ranę szarpaną kciuka prawego ręki prawej, złamanie paliczka bliższego kciuka prawego, złamanie trzonu mostka i żeber IV - X po stronie lewej z następczym odmokrwiakiem lewej jamy opłucnej, złamania kości jarzmowej lewej oraz szok pourazowy. Wobec powódki wykonano zaopatrzenia chirurgiczne i ortopedyczne licznych urazów oraz przeprowadzono badanie ultrasonograficzne, które nie wykazało zmian pourazowych w obrębie jamy brzusznej, ujawniając natomiast obecność płynu w obrębie lewej jamy opłucnowej.

Następnie, w dniu 14 lipca 2005 r. powódka została przewieziona na Oddział (...) (...) (...)Szpitala (...) im. (...) w P.. Tam z powodu odmy opłucnowej lewostronnej z krwiakiem oraz zagrożenia niewydolnością oddechową, powódka została zaopatrzona w podwójny drenaż ssący do lewej jamy opłucnowej oraz wspomagano jej procesy oddechowe przy pomocy urządzenia (...). Pomimo zastosowanego drenażu ssącego u powódki w nadal utrzymywał się płyn w lewej jamie opłucnowej w związku z czym w dniu 18 lipca 2005 r. wykonano dodatkowe nakłucie lewej jamy opłucnowej, uzyskując krwisty płyn. W kolejnych dniach stan powódki ulegał poprawie. W dniu 21 lipca 2005 r. zdecydowano o usunięciu górnego drenu z jamy opłucnowej lewej, natomiast w dniu 25 lipca usunięto dren dolny.

Po usunięciu drenażu z jamy opłucnowej powódka została w dniu 25 lipca 2005 r. przeniesiona na Oddział (...) Tam zastosowano wobec niej leczenie złamania kości udowej przy zastosowaniu wyciągu szkieletowego oraz zaopatrzone w opatrunek gipsowy. Powódka została wypisana z placówki w dniu 4 sierpnia 2005 r. w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem chodzenia w asekuracji kul bez obciążania kończyny dolnej lewej oraz przeprowadzeniem kontroli w warunkach ambulatoryjnych w dniu 25 sierpnia 2005 r.

W czasie hospitalizacji powódka przyjmowała leki przeciwbólowe. Z uwagi na złamanie kości jarzmowej po stronie lewej przez okres co najmniej kilkunastu dni występowały u niej trudności z przyjmowaniem pokarmów o stałej konsystencji. Rany szarpane kciuka prawego i ręki prawej uległy wygojeniu w ciągu 12 - 14 dni i poza bliznami nie pozostawiły po sobie innych trwałych następstw. Zrost paliczka bliższego kciuka prawego nastąpił w ciągu 5-6 tygodniu od urazu. Złamanie nad - i przedkłykciowe lewej kości udowej, po zastosowanym leczeniu w postaci wyciągu bezpośredniego, a następnie opatrunku gipsowego, uległo zrostowi w przeciągu 12 - 14 tygodni i przez ten okres powódka była zmuszona przemieszczać się przy pomocy kul ortopedycznych i unikać obciążenia dolnej kończyny. Po usunięciu opatrunku gipsowego, rozpoczęła rehabilitację, która miała na celu uzyskanie ruchu w kolanie lewym oraz odbudowę masy mięśnia czworogłowego uda lewego. Poruszanie bez kul ortopedycznych powódka mogła rozpocząć po około 5 miesiącach od zaistnienia zdarzenia. Doznane przez powódkę rany szarpane palców z uszkodzeniem ścięgien zginaczy spowodowały powstanie zrostów ścięgien na wysokości kanałów pochwowych z otaczającymi tkankami, co skutkuje brakiem czynnego zginania palców II i III lewej ręki i znacznym upośledzeniem czynności chwytnej lewej ręki. Upośledzenie to ma charakter trwały. Powódka posiada także blizny na kolanie lewym, w którym występuje tzw. chrupanie wewnątrzstawowe, powodujące ból przy zginaniu. Ze względu na występujący przykurcz w kolanie lewym u powódki występuje skrócenie kończyny dolnej lewej o 3 cm. Występują u niej zmiany zwyrodnieniowe w zakresie przedziału bocznego i przysrodkowego stawu kolanowego lewego. Powódka odczuwa dolegliwości bólowe rusztowania kostnego klatki piersiowej w następstwie złamań żeber, które także mają charakter trwały i okresowo mogą wymagać stosowania leków przeciwbólowych. Obecnie jest wydolna oddechowo i nie wymaga stosowania leków usprawniających wentylację płuc.

Dalej w motywach swojego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, iż powódka wymagała bezwzględnego nadzoru ze strony innych osób przez około 6 tygodni od daty odniesienia urazów.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki z tytułu doznanych obrażeń ciała wynosi 73 %, z punktu widzenia oceny pulmonologicznej 35 %.

Powódka bezpośrednio po zdarzeniu i w trakcie leczenia szpitalnego odczuwała znaczne natężenie bólu fizycznego związanego z odniesionymi obrażeniami i stosowanym wobec nią leczeniem. Także na etapie gojenia się poszczególnych ran i złamań występowały u niej cierpienia fizyczne. Zdarzenie wpłynęło również na jej stan psychiczny, miało dla niej traumatyczny przebieg oraz wiązało się z szeregiem niekorzystnych i negatywnych przeżyć. Podobne objawy występowały w związku z ograniczeniem sprawności, koniecznością korzystania z pomocy innych osób czy środków zaopatrzenia ortopedycznego. Stan psychiczny powódki bezpośrednio po wypadku oraz w okresie późniejszym nie nosił jednak znamion zaburzenia psychicznego określanego według Międzynarodowej Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych i Zaburzeń Zachowania (...). Powódka nie korzystała i nie korzysta z leczenia psychiatrycznego oraz wsparcia psychologicznego. W związku z wypadkiem, z psychiatrycznego punktu widzenia, nie wystąpił u niej stały lub trwały uszczerbek na zdrowiu. Odniesiony w wypadku przez powódkę uraz głowy miał charakter powierzchniowy i nie pozostawił trwałych następstw. Z wyjątkiem urazu kości jarzmowo twarzoczaszki, który uległ wygojeniu, nie doszło do innych obrażeń w tej części ciała. Wstrząśnienie mózgu było chwilowym wyłączeniem świadomości i także nie wywołało trwałych zmian. Z punktu widzenia neurologicznego powódka również nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W chwili zdarzenia powódka miała 57 lat (ur. (...)). Od 25 lat pozostawała w nieformalnym związku z B. C., z którego pochodzi córka A. C. (ur. (...)). Uprzednio powódka pozostawała w związku małżeńskim, z którego pochodzi jej syn zamieszkujący na stałe w Holandii. Powódka posiada wykształcenie zawodowe, wykonywała zawód sprzedawcy w sklepie jubilerskim. W dacie wypadku przebywała już na emeryturze. Obecnie z tego tytułu osiąga comiesięczny dochód w wysokości 880 zł. Przed zdarzeniem zamieszkiwała wraz z B. C. i ich córką w domu jednorodzinnym w L., gdzie nadal przebywa. B. C. uzyskiwał świadczenie z ubezpieczenia społecznego w postaci renty w kwocie 757, 12 zł miesięcznie netto. W dniu 31 grudnia 2008 r. powódka wyszła ponownie za mąż. Jej współmałżonek - S. O. otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.000 zł miesięcznie. Zamieszkuje z powódką w domu w L. i prowadzi z nią wspólne gospodarstwo domowe.

Dokonując oceny zgłoszonych przez powódkę roszczeń Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może również przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Odwołując się do orzecznictwa i poglądów doktryny Sąd I instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce miał w szczególności na uwadze okoliczności wynikające z dokumentacji lekarskiej dotyczącej jej leczenia oraz opinii biegłych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, pulmonologii, psychiatrii oraz neurologii. Sąd ten uznał opinie biegłych za przekonujące, jasne i rzeczowe. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze poważne obrażenia ciała doznane przez powódkę, stosowane wobec powódki inwazyjne metody leczenia, ból i cierpienia związane z tym leczeniem. Na określenie przez Sąd I instancji wysokości zadośćuczynienia wpływ miały także wpływ ograniczenia w życiu codziennym trudności z poruszaniem się i trwałość skutków w postaci ograniczonej sprawności jednej ręki, bóli w klatce piersiowej oraz skróconej kończyny lewej i stanu zwyrodnienia w kolanie. Te wszystkie okoliczności spowodowały, że Sąd I instancji przyjął, iż przyznana na etapie postępowania likwidacyjnego przez pozwanego kwota zadośćuczynienia w wysokości 65.000 zł nie jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. i uznał, że odpowiednią z tego tytułu kwotą będzie suma 208.615 zł. Po uwzględnieniu zadośćuczynienia wypłaconego powódce przez pozwanego, Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 143.615 zł. W pozostałym zakresie żądanie oparte na podstawie z art. 445 § 1 k.c. Sąd oddalił.

Oddalił Sąd także pozostałe żądania zgłoszone w toku niniejszego postępowania przez B. O..

W zakresie odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, iż powódka nie wykazała, aby faktycznie w okresie bezpośrednio po zdarzeniu, na wstępnym etapie leczenia poniosła zwiększone koszty z tytułu lepszego odżywiania ani też, że powódce taka dieta była potrzebna. Nie zostały także wykazane koszty dojazdów córki powódki do szpitala.

Powódka nie wykazała również zasadność przyznania na jej rzecz, dochodzonych pozwem kosztów opieki sprawowanych przez osobę trzecią, a jej twierdzenia w tym zakresie nie znajdują poparcia w opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii.

Odnośnie żądania z art. z art. 446 § 3 k.c. Sąd I instancji przyznał że powódka należała do kręgu osób wymienionych w tym przepisie osób, nie wykazała jednak aby w następstwie zgonu jej partnera życiowego doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej.

Odnośnie zgłoszonego przez powódkę żądania zadośćuczynienia za krzywdę z uwagi na zgon jej partnera życiowego Sąd Okręgowy wskazał, iż w dacie zdarzenia, objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową pozwanego, nie obowiązywał art. 446 §4 k.c.

Podstawą roszczeń powódki o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną zgonem jej partnera życiowego mógł jednak być przepis art.24 w zw. z art. 448 kodeksu cywilnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest chronione nie tylko przepisami rangi ustawowej, lecz także art. 71 Konstytucji RP, który stanowi, że państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91).

Mimo powyższego stwierdzenia i uznania prawa do życia w rodzinie za dobro osobiste Sądu I Instancji uznał, iż nie ma faktycznych podstaw do przyznania powódce zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Oddalając to żądanie sąd ten wskazał, iż świadczenie to nie ma charakteru obligatoryjnego, a sposób życia powódki,

fakt związania się z innym mężczyzną po utracie dotychczasowego partnera, nie uzasadnia twierdzenia, aby po jej stronie wystąpiła krzywda wymagająca kompensaty w trybie wskazanych wcześniej przepisów.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. wskazując że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z chwilę jego powstania ma charakter bezterminowy, w związku z czym stosownie do art. 455 k.c. staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia. W ocenie tego Sądu trafny jest pogląd, że wyrok zasądający wskazane wyżej świadczenia ma wyłącznie charakter deklaratoryjny, gdyż jedynie potwierdza istnienie roszczenia w określonej wysokości. Na gruncie niniejszej sprawy rozmiar krzywdy powódki był ustalany w oparciu o okoliczności mające miejsce przed zamknięciem rozprawy. W związku z tym datę początkową naliczania odsetek należało przyjąć z uwzględnieniem momentu kiedy powódka wezwała pozwanego do spełnienia na jej rzecz świadczeń, a nie z momentem wydania wyroku którym o nich orzeczono.

O kosztach procesu orzeczono w zaskarżonym orzeczeniu na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze charakter roszczenia oraz sytuację majątkową powódki. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) kwotę 7.676,35 zł tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić. Kierując się okolicznościami jak wyżej, Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z 28.07.2015 r. odstąpił od ściągnięcia z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, w której jej powództwo zostało oddalone.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części

- gdy idzie o oddalenie żądania zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 445 k.c. co do kwoty 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku

- gdy idzie o oddalenie żądania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną zgonem osoby najbliższej w kwocie 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2012 roku

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy polegające na poczynieniu ustaleń w sprawie w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, czego wyrazem było przyjęcie przez sąd I instancji że utrata osoby z którą powódkę łączyły silne więzy nie spowodowała krzywdy po stronie powódki

2) naruszenie art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację wyrażającą się w przyjęciu przez Sąd I instancji założenia, że prawo przyznania zadośćuczynienia jest równoznaczne z dowolnością jego zasądzenia

3) błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu że powódka może wykonywać pracę zarobkową którą wykonywała przed wypadkiem, że nie wymaga przyjmowania leków przeciwbólowych, że skrócona kończyna dolna nie wpływa na codzienne funkcjonowanie powódki co skutkowało rażącym zaniżeniem zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powódki.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 50 000 zł za krzywdę jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią B. C. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 września 2012 roku

- zasądzenie dalszego ponad kwotę już zasądzoną zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powódki jest częściowo zasadna, gdy idzie o żądanie zmiany wyroku sądu I instancji w części dotyczącej oddalenia powództwa co do zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną zgonem osoby najbliższej. Wypadek, w wyniku którego partner życiowy powódki poniósł śmierć miał miejsce przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. stanowiącego podstawę do dochodzenia od zobowiązanego zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Za skutki zdarzeń, które wystąpiły w okresie poprzedzającym obowiązywanie powyższego przepisu, obowiązany do ich naprawienia, również odpowiada tyle, że na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Śmierć partnera była skutkiem deliktu, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wiąż rodzinna jest jednym z dóbr osobistych, w rozumieniu art. 23 k.c., a jej bezprawne naruszenie uzasadnia roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powódka była silnie związana emocjonalnie ze zmarłym partnerem życiowym i w sposób znaczący przeżyła jego utratę i zakończenie relacji rodzinnych jakie do tej pory ich łączyły. Stąd też konstatacja Sądu Okręgowego o braku krzywdy związanej z tym zgonem jest całkowicie nieuprawniona. Podkreślić należy, że niemożliwym jest ściśle ustalenie zadośćuczynienia ze względu na istotę szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią osoby bliskiej. Tego rodzaju krzywdy nie sposób precyzyjnie odnieść do jakiegokolwiek wartości ujętej w pieniądzu. Powódka straciła jedną z najbliższych jej osób. Żadna kwota nie zrekompensuje jej tej straty. Zadośćuczynienie orzeczone przez Sąd winno stanowić godziwą kompensatę krzywdy powódki opartą jednak na obiektywnych okolicznościach. Powódka w chwili utraty partnera była już dorosłym dojrzałym człowiekiem. Oczywistym jest, że śmierć osoby bliskiej jest ogromnym bólem dla każdego bliskiego, niezależnie od tego, w jakim jest wieku. Niemniej trauma ta jest łatwiejsza do zniesienia i powoduje mniejsze skutki w psychice osoby dorosłej, której osobowość i konstrukcja emocjonalna są już ukształtowane. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że od śmierci partnera powódki minęło już prawie 11 lat, a powódka ułożyła sobie życie z innym partnerem, a z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż upływ czasu złagodził rozmiar cierpienia powódki. Sąd Apelacyjny uznał, że zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł będzie prawidłowe i spełni funkcję kompensacyjną. W kontekście przeciętnego poziomu majątności w polskim społeczeństwie, stopy życiowej samej powódki i siły nabywczej takiej kwoty pieniężnej stwierdzić należy, że jest ona godziwa. O odsetkach od kwoty 30 000 złotych orzeczono zgodnie z treścią 481 w zw. z art. 455 k.c. Obecnie w judykaturze dominuje pogląd, który Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym tą sprawę podziela, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (vide- wyrok Sądu Apelacyjnego we Łodzi z 29 maja 2014 r., IACa 1592/13,LEX nr 1477200). Deklaratoryjny charakter orzeczenia sądu przyznającego zadośćuczynienie wynika m.in. z tego, iż sąd na podstawie zaoferowanych w sprawie dowodów rozstrzyga, czy doznane cierpienia i krzywda oraz potencjalna możliwość ich wystąpienia w przyszłości miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia. W takiej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniające go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszącego obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (vide- wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 maja 2014 r.,VCa 10/14,LEX nr 1474061).

W okolicznościach tej sprawy zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania byłoby niezasadne. Wielkość i charakter krzywdy doznanej przez powódkę, której źródłem było zdarzenie zaistniałe w 2005 r., były już pozwanemu wiadome w chwili skierowania do niego przez powódkę wezwania do zapłaty z dnia 18 czerwca 2012 r. Nie uległy one zmianie w dalszym okresie, jaki upłynął wraz z trwaniem procesu sądowego, do chwili wydania wyroku w sprawie. Nie było przeszkód, by ubezpieczyciel spełnił świadczenie w terminie 90 dni, wynikającym z tego wezwania. Skoro tego nie uczynił, od dnia następnego pozostawał w opóźnieniu, zgodnie z dyspozycją art.455 k.c.

Mając zatem na uwadze powyższe wywody Sąd Apelacyjny stosownie do treści art. zmienił zaskarżony wyrok zasądzając na rzecz powódki kwotę 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną zgonem osoby

najbliższej na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 kodeksu cywilnego przy zastosowaniu art. 386 § 1 k.p.c. Konsekwencją zmiany orzeczenia jak wyżej było rozstrzygnięcie z punktu 1b wyroku Sądu Apelacyjnego.

Skoro bowiem powódka wygrała proces co do kwoty 173 615 złotych -to pozwanego obciąża opłata od pozwu od tej kwoty , oraz proporcjonalnie większa kwota z kwot wydatkowanych tymczasowo ze Skarbu Państwa na wynagrodzenia biegłych. W motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał , że powódka przegrała proces w 61 procentach . Zmiana wyroku oznacza ,że obecnie powódka przegrała cały proces w około 53 procentach . Mając na uwadze powyższe przy zastosowaniu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd.1 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1b wyroku .Na kwotę 9226,35 złotych złożyły się opłata od pozwu od kwoty 173 615 zł ,a to kwota 8681 złotych i kwota 545,35 złotych - obciążająca pozwanego część wynagrodzeń biegłych .

W pozostałej części natomiast apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i była całkowicie nieuzasadniona.

Wbrew zarzutom w niej zawartym Sąd pierwszej instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji lekarskiej, opinii biegłych, zeznań powódki oraz świadków nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, a z prawidłowych ustaleń faktycznych wyciągnął trafne i logiczne wnioski, zarówno co do odniesionych przez powódkę w wyniku wypadku obrażeń ciała i rozstroju zdrowia, jak i co do należynej powódce z tego tytułu wysokości zadośćuczynienia.

Prawidłowe są ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące obrażeń jakie powódka w wyniku wypadku doznała, sąd ustalił je prawidłowo na podstawie dokumentacji lekarskiej, oraz opinii biegłych. Opinie te są bowiem jasne, logiczne, spójne i w wystarczający sposób wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych.

Na wstępie wskazać trzeba, że ze względu na niewymierność krzywdy (art. 445 kc), określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi orzekającemu w I instancji, który w tym zakresie dysponuje większą swobodą, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, co sprawia, że korygowanie przez sąd wyższej instancji wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie do doznanej krzywdy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30.01.2014r., III CSK 69/13, lex 1463872). Natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje, wbrew zarzutom skarżącej podstaw do przyjęcia, że w okolicznościach tej sprawy przyznane powódce zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie do doznanej krzywdy czyli , rażąco niskie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Artykuł ten nie wskazuje żadnych kryteriów, którymi należy się kierować przy określeniu wysokości zadośćuczynienia . Nie istnieją też ściśle i jednoznaczne kryteria pozwalające na „zmierzenie” wysokości doznanych krzywd i cierpień (tak SN w wyroku z dnia 9.10.2013r. I PK 79/13 M.P.Pr. 2014/2/92-93.

Jednakże wypracowała je judykatura i orzecznictwo Sądu Najwyższego. Zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” to znaczy utrzymana w odpowiednich granicach.

W cytowanym wyżej orzeczeniu z dnia 2014-01-30, III CSK 69/13 Sąd Najwyższy wskazał, że na rozmiar krzywdy ma wpływ między innymi: rodzaj, charakter, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, stopień trwałego kalectwa, rokowania na przyszłość, negatywne zmiany w psychice wywołane chorobą, utrata szans na normalne życie i rozwój zainteresowań, poczucie bezradności i nieprzydatności społecznej. W wyroku z dnia 29.08.2013r., ICSK 667/12 Sąd Najwyższy wskazał, że określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okres trwania cierpień

fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasokres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość.

Sąd Okręgowy zastosował się do wszystkich wyżej wymienionych kryteriów, a przyznanego zadośćuczynienia nie można uznać za zaniżone, zwłaszcza ,że jednocześnie stanowi odczuwalną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Jak się podkreśla w judykaturze, zakres rekompensaty materialnej zależy od każdego indywidualnego przypadku w konkretnej sprawie, zaś w realiach niniejszej sprawy należy jeszcze dodatkowo podnieść, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego, służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia.

Z tych przyczyn i na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja w części w której kwestionowała wysokość zadośćuczynienia za krzywdę zasądzoną na podstawie art. 445 k.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z treścią art. 102 k.p.c.

W odniesieniu do powódki zostały spełnione przesłanki z art. 102 k.p.c. Przesłanek „szczególnie uzasadnionego wypadku" należy poszukiwać nie tylko w charakterze dochodzonych roszczeń czy też ostatecznym wyniku sporu, a w czynnikach wewnętrznych związanych z osobą powódki. Nie może ująć uwagi Sądu Apelacyjnego, iż powódka doznała w wyniku wypadku rozległej szkody na osobie, do chwili obecnej boryka się z następstwami wypadku, jest osobą w starszym wieku .

Nie bez znaczenia dla zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. pozostaje także i to, że Sąd Apelacyjny zasadę drugiego z dochodzonych przez powódkę roszczeń opartego na przepisie art. 24 w zw. Z art. 448 k.c. uznał, a oddalenie powództwa co do części żądania powódki spowodowane było jedynie oceną rozmiaru krzywdy .

O kosztach należnych Skarbowi Państwa od powódki Sąd orzekł stosownie do treści art.113ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W doktrynie podkreśla się, że przesłanki zastosowania art. 113 ust. 4 powołanej ustawy pozostają podobne do tych, które ustawodawca zakreślił w przepisie art. 102 k.p.c. (tak A. Górski, L. Walentynowicz - Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz praktyczny, Oficyna 2008, teza 18 do art. 113 ustawy). O należnych Skarbowi Państwa kosztach sądowych w postaci opłaty od apelacji od kwoty 30 000 złotych orzeczono w punkcie 4 wyroku na zasadzie art.113ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy zastosowaniu art. 100zd.1 k.p.c.

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
---------------------------	---------------------	----------------------